



ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Wtorek, dnia 4 listopada 1919 roku

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

Przenumeraty:
w Łodzi
rocznie Mk. 14.40
miesięczn. „ 4.80
roznośnienie
miesięcznie.
przez pocztową:
rocznie Mk. 19.50
miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:
4 XI Karola Baromeusza
5 XI Zacharjasza i Elż.
6 XI Leonarda.
7 XI Nikandra i Kar.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

OGŁOSZEN Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50; za tekstem 85 fenigów w reklamacji mk. 1.25 za wiersz petytowy. Drobną ogłoszenia 15 fen za wyraz. Najmniej 1 mk. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego. Nowy Rynek, Kiosk; w ZIERZU u p. Lachna, Kiosk.

OGŁOSZENIE.

Wzywa się osoby prywatne i instytucje społeczne, które są w posiadaniu ruchomości i przyborów szkolnych b. Szkoły Przemysłowej w Łodzi przy ulicy Pańskiej Nr. 115 aby w przeciągu tygodnia od dnia dzisiejszego zgłosiły się do Kancelarii Państwowej Szkoły Włókienniczej, Pańska Nr. 115 tylny pawilon, celem zwrotu wzmiankowanych przedmiotów.
Pod rygorem dochodzeń karnych.

Starosta na m. Łódź B Zbrozek.

2714-3

Chydrne gwałty czeskie na Śląsku Cieszyńskim.

Cieszyn. Z okazji narodowego święta czeskiego w dn. 28 października zastosowali czesi linię demarkacyjną na obszarze podległym cywilnej polskiej, a pozostającym pod okupacją wojskową, niestychana represje. W polskich szkołach, w których w dniu tym odbywała się nauka, porozpędzali, a liczbę nauczycieli aresztowali. I tak:

W Błędowicach Dolnych wszyscy nauczyciele polscy, w liczbie 11, zostali uwięzieni.

Represje czeskie wzmagają się z dnia na dzień. Ludność polska, pozabawiona w dodatku wszelkich wiadomości z Polski, a bowiem czesi nie przepuszczają poza linię demarkacyjną pism polskich, jest w stanie prawdziwej rozpacz.

Praca i handel.

Wojna zniszczyła nasze siły produkcyjne, możliwość tworzenia dobrobytu ludności, zniszczyła i chęć do pracy i jej wydajność.

Cóż stąd, iż z mównicy sejmu ustawodawcy wychodzą żale i zarzuty, coż stąd, iż do cierpkie lewicy krzyżuje się z krzykiem prawicy. Cóż pomogą recepty wygłoszone o „wolnym handlu”, o uruchomieniu przemysłu, o wszelkich przedsięwzięciach i robotach? Ludzie wprost oduczyli się pracować i większość z nich sądzi, iż w pustyni, a coraz więcej tworzy się koło nas, manna nieba spadać będzie. Miliony ludzi niema nadziei, a gdy ją dostaną zaczynają ją lekceżywać.

Wszystko w kraju czego się obecnie dotknięci niezupełnie. Jeszcze uroczystości warszawskie, wileńskie, krakowskie jednoczą na chwilę, patriotyzm i uczucia, by potem zblaknąć, zniechęcić i w wielu wypadkach zamienić się na bezczynność bez pracy.

Wielkie słowa wypadają z katedry i pisma, lecz nie powtarzają te dobre zamiary, które do przodu zmieniają się na licznym, bo nie ma podstaw, regulujących pracę i handel, bo nie ma siły, regulującej te podstawy bytu narodowego, bo ludzie nie posiadają miernika walutowego, ani środków produkcji, bo wreszcie wszystko staje się fantasmagorią, iluzją, jako że lata morgany w pustyni...

Ręki silnej nam potrzeba przede wszystkim, takiej, która by bezrobotnym dała pracę produkcyjną i chleb dostąpił, a od biurokracji kierowniczej wszelkich autoramentów żądała celowości konkretnej bez teoretycznych wykrętów.

Jestemy przeciwnikami wszelkich środków entralizacyjnych i monopolowych a z radością stawiamy kroki współdziałania rządu w uprzemysłowieniu kraju we wszystkich kierunkach by

tylko, ludność miała pracę i do pracy wydajnej i wyteżonej, do pracy amerykańskiej, najwięcej demokratycznego narodu w świecie, zaczęła się przyzwyczajać.

Przedewszystkiem należy rozzerwać szranki, krępujące dzienne polskie, a potem znieść cła na przedmioty pierwszej potrzeby, tj. na narzędzia pracy i surowce. Całoroczna budowa państwowości polskiej wydaje mi się pochodem żółwia lub raka, skrzepowanego od natury w swoich ruchach. Poczóż składać winę na strajki lub ekonomiczne żądania, gdy pierwszą koniecznością jest by praca istniała i właściwie wbrew wszelkim anarchjom u sąsiadów była zastosowaną. Polska musi się czemś odznaczyć, by nie mówiono, iż obcy robią w niej porządek lub anarchją ją zniszczy, lecz by się odznaczyła, powinna wyznać odpowiednich ludzi na odpowiednie miejsca.

Mamy wrażenie ciągłych półśrodków w działalności, niepewności i niejasności. Jestem i działam, dobierając sobie ludzi rozumnych i dzielnych i otwierając na oścież wrota dla handlu inicjatywy. Owa masa przepisów tymczasowych, rozporządzeń przejściowych to są manowce upadku

Głoszę, że za wolnym handlem, który postawił Anglię na wyżynach ekonomicznego rozwoju, głoszę, że za otwarciem granic dla dowozu wszelkich produktów tanższych gdzie indziej niż u nas, a nam koniecznie potrzebnych. Wszelkie ograniczenia handlu wewnętrznego są kamieniami obciążającymi statek polskiej wolności i dobrobytu. Jeżeli my, wskutek naszej dziwnej „międzynarodowej” rosyjsko-austriacko-niemieckiej polityki narodowej i trójzaborowej nauki ekonomicznej dotąd po roku, nie mogliśmy dość do zorganizowania sił i środków do taniej a dostatniej produkcji dla ludności krajowej, więc zgodzić się musimy, na razie, z koniecznością na dostępną rywalizację obcej, którą jednakże powinniśmy nauczyć się opierać w jej wyzorzowanych żądaniach walutowych. Centralna dewiz jest środkiem tej myśli, lecz niezupełnie jeszcze dostatecznym, bo nad nią górować win-

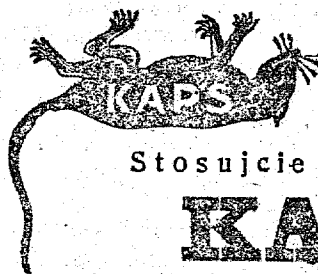
PLANY m. ŁODZI

są do nabycia

w Drukarni i Hartowym Składzie Papieru.

A. J. OSTROWSKI

354 Telefon 354. 2561 2 Piotrkowska 55.



Nadchodzi zima a z nią wracają do domów szczury i myszy.

Stosujcie

2724-1

KAPS

który bezwzględnie tępi szczury i myszy
Zadać w aptekach i składach aptecznych

Od Administracji.

Z powodu nadejścia pewnej ilości papieru, dotychczasowe ograniczenia w przyjmowaniu ogłoszeń zostają cofnięte, o czem komunikujemy Sz. Klienteli.

Administracja „Rozwoju”.

na samowiedza narodu, pragnącego ekonomicznej wolności i nie wysługowania się obcym.

Urwalenie waluty, niesięty może być jeszcze tak długo fikcją, dopokąd nie nastąpi przekonanie mas, iż rząd jest od tego, by pracę popierać, by ją ustanawiać, lecz też byt pracy tej korzystać powinien ze stabilizacji miernika pieniężnego, będącego na razie banknotem obiegowym.

Zdaje się, iż nic nie jest łatwiejszym jak przez konkretną pracę i wolny handel podnieść wszelkie czynniki narodowego rozwoju ekonomicznego i dobrobytu mas. Dobrobyt zaś przerywa strajki i anarchję.

Teror nad prasą narodową.

Ciemne żywioły wywrotowców, dążąc do zapanowania nad umysłami ludu polskiego, aby ułatwić sobie swą rozkładową, siejącą nienawiść i zamęt anarchji działalność, chwyciły się za nikienną broń walki z prasą narodową, za broń w myśl ich tradycji i hasła polegającą na gwałcie brutalnym i terrorze. Po niedawnym wypalku z nacięciem bombą na drukarnię „Rozwoju”, obecnie w Radomiu dokonano szeregu napaści na gazetę „Odrodzenie” w duchu patriotycznym, chrześcijańskim i szczerze polskim prowadzoną. Oto co w tej sprawie donosi nas korespondent radomski:

Towarzysze skrami i komuniści-bolszewicy

radomscy, 28 października zażądali od zecerów drukarni, ażeby nie składali „Odrodzenia” — spotkali się jednak z kategorię odmową.

29-X zrana do kantoru drukarni zjawiło się 3 towarzyszy z żądaniem wydania nakładu № 20 „Odrodzenia”. Zarząd drukarni stanowczo odmówił.

O godzinie 11-ej zrana posłany przez redaktora człowiek po kilka egzemplarzy „Odrodzenia”; wrócił i powiedział, że „Odrodzenie” zatrzymane.

O 2¹/₂, po południu do drukarni zjawiło

się 6 indywiduów, którzy chcieli zdemolować maszynę, potłuc czcionki i zabrać № 20 „Odrodzenia”.

W tym czasie, celem zabezpieczenia drukarni od napadu weszło do kantoru czterech uzbrojonych policjantów, przysłanych przez Starostę i Komisarza Policji, co widząc napastnicy umknęli... i rozstawili się po rogach ulic, ażeby złapać roznosiela, niosącego „Odrodzenie” do Administracji i zniszczyć cały nakład.

Zamach ciemnych istot udaremnił energiczni policjanci i roznosiela odprowadzili.

Bracia z Mazowsza pruskiego w Łodzi.

Gości serdecznie przyjmował specjalnie w tym celu wyłoniony komitet.

a) Zapowiedziany przyjazd gości z Mazurów polskich do Łodzi nastąpił w niedzielę, o godz. 9 m. 30 wieczorem, pociągiem kolei kaliskiej.

Przybyłych w liczbie 24 ch powitali na dworcu kolejowym członkowie komitetu pp. inż. Kowalewski, Maj-Majewski, Cianciara i Zakrzewski.

Specjalnym pociągiem tramwajowym, wysłanym umyślnie przez dyrekcję, wszystkich gości odwieziono do rogu ulicy Andrzeja i Piotrkowskiej, poczem udano się do gospody żołnierskiej, przy ul. Przejazd na wspólną kolację. Tutaj powitał w ciepłych słowach gości z Mazowsza — prezes Tow. pomorskiego, adw. Zelazowski. Podczas biesiady nastrój panował serdeczny. Przemawiali: inż. Kopiechny oraz p. Maj Majewski; wreszcie p. Cianciara uogólniał stosunki plebiscytu na Mazowszu i Śląsku.

Z pośród Mazurów przemawiali pp. Kenic i Jabłoński, podkreślając dążenia dobrze myślących mieszkańców Mazowsza i Warmii do przyłączenia się do Polski.

Biesiada na miłej pogawędce trwała do godziny 12-ej w nocy, a zakończono ją odśpiewaniem „Roty” Konopnickiej.

Po wieczery wszystkich gości odprowadzono do gmachu p. Maksymiljana Szyffera, gdzie, dzięki uprzejmości właściciela, wyznaczono na nocleg obszerną salę składów fabrycznych. Łóżka i pościel ofiarowało Chrześc. Tow. Dobroczynności.

Wczoraj, o godz. 10-ej rano wszyscy goście z Mazowsza zgromadzili się w kościele ewan-

geliem św. Trójcy, gdzie pastor Hadrian przemawiał po polsku, scharakteryzowawszy jako kapłan stosunek zboru ewangelickiego do ludności łódzkiej, mówił o działalności okupantów względem parafii ewangelickiej, czującej się po polsku, w końcu zachęcał, aby szli razem z Polakami.

Następnie w towarzystwie kilku członków Komitetu — goście z Mazowsza zwiedzili fabryki łódzkie oraz miasto.

O godzinie 2-ej po południu wszyscy zbrali się w hotelu Resursy Rzemieślniczej, gdzie Komitet podejmował ich obiadem.

W Resursie Rzemieślniczej powitał serdecznie przybyłych inż. Kopiechny. Podczas obiadu przemawiali: górnik z Poznania p. Pawłowski, podkreślając znaczenie przyłączenia Mazowsza i Warmii do Polski i dowodząc, że plebiscyt trwać powinien 2 lata, ażeby można przyciągnąć całe Mazowsze tj. 8 powiatów, które powinny być przyłączone.

W imieniu Tow. Kresów pomorskich przemawiał inż. Swierczewski.

Po obiedzie goście z Mazowsza zwiedzili szkołę ludową, kościół św. Stanisława Kostki i szkołę handlową kupiectwa łódzkiego.

O godzinie 8-ej wieczorem odbyła się kolacja w lokalu Resursy Rzemieślniczej.

Mazury wyjeżdżają dziś, we wtorek koleją fabryczną łódzką na Dąbrowę i Spisz. Dalsza maszruta obejmuje — Kraków, Lwów i Borysław, gdzie zamierzają zwiedzić kopalnie nafty.

dla gazowni łódzkiej i warszawskiej spowodawszy strajk w obu karwińskim, oraz nieregularna dostawa przez koleje czeskie, na których stale ginie giel, przeznaczony w pierwszej linii dla gazowni łódzkiej i warszawskiej, przyczem straty dochodzą nieraz do 50% ładunku.

a) Wczoraj nadszedł do Łodzi pierwszy transport węgla z kopalni Karwińskich, w 21 wagonów dla Gazowni Miejskiej, do transporty w drodze.

Dostawa węgla wpłynie na prawidłowe funkcjonowanie zakładów Gazowni, a co za idzie i osłabione w ostatnich czasach ciśnienie gazu — będzie się stopniowo powiększać.

— Szalona drożyzna.

c) Dokuczliwy mróz i wichura spraw paskarzy wyzyskali sytuację i podnieśli do bywałych granic ceny produktów spożywczych. Katastrofę zaś zwiększa jeszcze dotkliwy brak chleba, spowodowany niedostępną godką.

Jest to horrendalna wprost gospodarka, po względnie pomyślnym zniwieniu, obecnym w październiku i listopadzie, a więc w czasie gdy gumna rolników są pełne, panował w tych rodzinach formalny głód. A głód byłby, jeżeli rodziny robotnicze chleba za kartki wydestac nie mogą, w paskarskim handlu sobie żydzi płacić po 4 mk. za funt chleba piekanego na pół z ziemniakami.

Jeżeli dodamy do tego drożyznę opału, chodzącą już do 10 mk. za pud mokrego opału, stały brak węgla, kiepską i spóźnioną stawę ziemniaków, które w dodatku zmniejszają w pociągach i zamarzyły w ziemi, dzięki przemówianym przez P. P. S. strajkom rolnym, otrzymamy okropny obraz tego, do czego doprowadziły sławetne rządy pepeesów, obiecujących dla wyznawców ich zasad i teorii w Łodzi.

— Eksport materiałów przemysłu leśnego za granicę.

W Warszawie odbyła się narada przedwicieli lasów i przemysłowców leśnych w sprawie organizacji eksportu materiałów leśnych na rynki zagraniczne. Do utworzonej w tym celu organizacji przemysłowo-handlowej leśnej przyłączyli się właściciele z Litwy i Wołynia.

— Godne naśladowania.

W swoim czasie specjalne komisje szkodowe oceniły szkodę, wynikłą z częściowego lub zupełnego zniszczenia zboża i t.p. podczas dokonywania robót wojskowych w wielu miejscach, którym miało być wypłacone przez skarb Państwa odszkodowanie. Do tej z tych komisji, mianowicie w Okręgu generalnym warszawskim wpłynęło podanie obydwu rolników z gmin: Brańsk, Bocki i Kleszów z licznymi podpisami, o zrzczeniu się wszelkich wynagrodzenia na korzyść Państwa. Za godne naśladowania, a tak hojną ofiarność, dowodzącą wysokiego patryjotyzmu, Ministerstwo woj. skomym wyraziło swoje mnianym obywatelom serdeczne podziękowanie.

— Z Rady miejskiej.

Komunikuję uprzejmie, że 40 i 41 (1) posiedzenia Rady Miejskiej odbędą się w dniach: wtorek i środa, dnia 4 i 5 listopada r. b. o godz. 6-ej pp. w siedzibie radzieckiej.

— Rozdawnictwo podręczników szkolnych.

a) Wydział Szkolnictwa przystępuje do rozdawnictwa podręczników szkolnych pomiędzy szczególnie szkoły miejskie z d. 6 bm.

Podział uskuteczniiony będzie w porządku następującym: d. 6 bm. składnica wydawców dla szkół od № 1 do 30; d. 7 bm. dla szkół od № 31 do 60; d. 8 bm. dla szkół od № 61 do 90; d. 9 bm. dla szkół od № 91 do 120; d. 10 bm. dla szkół od № 121 do 140; d. 11 bm. dla szkół od № 141 do 159.

— Łódzkie T-wo pożyczkowo-oszczędnościowe.

a) Dowiadujemy się, że władze Towarzystwa postanowiły wznowić wydawanie krótkoterminowych pożyczek, oraz przyjmowanie wkładów oszczędnościowych.

Na starszej instytucji spółdzielczej mamy nadzieję, że w przyszłości powołania i mamy nadzieję, że Towarzystwo tylko drobnym kupcom będzie udzielało kredytu, ażeby ożywić nasz handel.

Objawy paskarstwa.

Dnia 28-go października drzewo kosztowało 5—6 mk. pud. Dnia 2-go listopada z powodu śniegu i mrozu podskoczyła cena na 10—12 mk. za pud. Ludność potulnie płaci co jej każą, bo strawę przecież gotować muszą.

Wzywamy Urząd do Walki z Lichwą, aby zajął się tą sprawą — a kupujący niech robią protokoły na paskarzy w najbliższym komisariacie.

„Rozwój” będzie pomieszczał nazwiska paskarzy opałowych. Prosimy o dowody w naszej redakcji od 5 do 7 wiecz.

Dosyć tego paskarstwa; pilnujcie ludzie sami, żeby was nie okradano!

KRONIKA.

— Z parafii św. Stanisława Kostki.

c) W świątyni św. Stanisława Kostki rozpoczęto już roboty około wmurowania tablicy pamiątkowej, która odsłonięta będzie w d. rocznicy uwolnienia Polski od najazdu wrogów.

— Z poczty.

Łódzka dyrekcja poczt i telegrafów ogłasza: We wrześniu br. zaprowadził zarząd pocztowy znaczki dopłaty (portowe), odmienne od znaczków pocztowych, służących do opłacania listów i góry przy nadaniu.

Urzędy pocztowe, które doręczają listy nieopłacone lub za mało opłacone obowiązane są oblepić je znaczkami dopłaty na taką kwotę, jaka ciąży na liście. Listów dopłatnych bez

tych znaczków doręczać nie wolno, a odbiorcy mają się przekonać według znaczków — ile dopłata wynosi. Bez tych znaczków nie jest odbiorca obowiązany uiszczać należności.

— Wczesna zima.

c) Niespodziewaną zawierucha mroźna zaskoczyła kraj tak nagle, iż rolnicy i plantatorzy nie byli w stanie zapobiedz jej skutkom na czas i przez to kraj poniesie nieobliczone straty.

Ze wszystkich stron nadchodzą smutne wieści, iż całe pola ziemniaków w okolicznych majątkach zamarzyły. Również wiele pozostało niezbranych warzyw i kapusty, które prawdopodobnie także ucierpiały od mrozu, dochodzącego do stop. 5 poniżej zera R.

Na kolejach ponadmarzały transporty ziemniaków, których na razie nie udało się zabezpieczyć, gdyż mróz chwycił nagle i niespodziewanie.

Przy takich fatalnych warunkach atmosferycznych ani marzyć nie można o sprzecie okopowin, które prawdopodobnie przejadną ku szkodzie ogółu ludności kraju.

Zbieramy więc już owoce agitacji socjalistycznej na wsi, która niedopuszcza dotychczas do sprzętu ziemniaków.

— Śnieg a tramwaje.

k) Pasażerowie tramwajów miejskich w dniu wczorajszym zaskoczeni zostali niemiłymi niespodziankami w postaci częstych przerw ruchu wagonów. Wynikało to z powodu śnieżycy.

Warstwa śniegu, pokrywająca szyny, przeznęcała kontakt prądu, słaby wobec braku kabli i trawiące włokły się krokiem żołwiem. Przed wojną używano w tym wypadku soli...

— Sytuacja węglowa.

W sprawie sytuacji węglowej dowiadujemy się ze sfer miarodajnych: Brak węgla i koks

— Dodatkowe kontyngenty zbożowe.

a) Wyznaczone przez Ministerjum Apropriacji kontyngenty odstaw zboża dla producentów, przy wzrastających z dniem każdym potrzebach produkcyjnych Rzeczypospolitej okazały się zbyt niskimi. Wobec tego Ministerjum Apropriacji zwróciło się do Starosty pow. łódzkiego, informując, iż zmuszone będzie podwyższyć wysokość dostaw.

Przed nałożeniem dodatkowych przymusowych dostaw, Ministerjum postanowiło zaciągnąć dania miejscowych czynników w każdym starostwie. Wobec tego polecono Staroście na powiat łódzki, aby do dnia 8-go listopada nadesłał wyczerpujący raport w tej sprawie. Przy nakładaniu dodatkowych kontyngentów Ministerjum będzie się opierało na tym samym podziale gospodarstw na kategorie, jaki jest w myśl ustawy z dnia 11 lipca 1919 roku.

— W sprawie rozdawnictwa odzieży.

Zarząd Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności podaje do wiadomości osób swoim czasie zarejestrowanych, że ostateczny termin odbioru rzeczy z daru Amerykańskiego Komitetu przybywa w poniedziałek, dnia 3 listopada 1919 roku. Rzeczy w dniu tym nieodebrane zostaną przekazane Domowi Starców.

Zarząd zaznacza jednocześnie, że przekazaniu odzieży przeznaczoną jest li tylko dla do potrzebnych. Odzież dla dzieci otrzymał specjalny Komitet Opieki nad Dziećmi.

— Na rzecz Śląska.

Na pensji p. Sobolewskiej odbyły się 2 wieczerzy na dochód funduszu Śląska. W obu słowo pierwsze wygłosił prof. Bolesław Rachlewicz. Przedstawił on na te historii powszechnej i polskiej dzieje bohaterskiej walki Śląska o prawa państwowe.

Następnie odbyły się produkcje uczennic, wykonane z dużym nakładem estetycznej pracy. Wzięło w nich udział przeszło 1000 mk. i odesłano je do Komitetu w Warszawie.

— Z Polskiej Macierzy Szkolnej.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Koła Polskiej Macierzy Szkolnej uchwalono otwierać kursy początkowe wieczorowe dla dorosłych, w sali parafii Przemienienia Pańskiego na Rynek.

Ustanowiono opłatę od słuchaczy po 2 zł miesięcznie.

Na temże posiedzeniu delegowani do Warszawy na doręczne walne zebranie Kół P. M. S. p. B. z dnia 23-go października, sekretarz zarządu Józef M. S. p. B. Szewm szczegółowo przedstawił sprawozdanie z tego zebrania.

— Z Koła polek.

Sekcja dochodów niestałych przy Kole połączymie prosi wszystkie członkinie Koła o przybycie na zebranie w środę, d. 5 bm. o godzinie 5 popoł., Piotrkowska 174, dla omówienia ważnych spraw.

— Ze Stow. ogrodniczo-handlowego.

k) W tych dniach odbyło się ogólne zebranie członków Stow. ogrodniczo-handlowego, powołanego do życia celem pośredniczenia między wytwórcami, a spożywcami przy wywozie owoców, warzyw i ziemniaków. Zagaił obrady prezes komisji organizacyjnej, p. L. Rutkowski, zapraszając na przewodniczącego p. Franciszka Wesołka, asesoantów pp. J. Wolski i Z. Kaczorowski. Odczytano i przyjęto sprawozdanie komisji organizacyjnej, skąd wynika, iż Stow. rozwija się nader szybko, dostarczając produktów ogrodniczych nie tylko prywatnie, lecz także szpitalom miejskim, intendancji wojskowej i niektórym kółkom.

zakupiono konie, otwarto dla wygody konsumentów filię przy ul. Piotrkowskiej 189, rozłożono składnice w centrali przy ul. Dzielnej, otwarto kantory skupu na prowincji, a miało być w Kaliszu, Sieradzu i Łęczycy. Zarząd Stow. kieruje ku zapewnieniu konsumentom dobrego towaru i regulowaniu cen, a w tym celu nadmiernie śrubowanych przez podległych żydów, mających monopoli na te artykuły.

Dotychczasową działalność zarządu akceptowano i powołano stały zarząd, do którego weszli pp.: L. Rutkowski, S. Frankowski, I. Sieński, L. Remus, F. Dymkowski jako członko-

wie, L. Kalinowski i K. Karwacki, zastępcy. Do komisji rewizyjnej powołano pp. J. Wolskiego, A. Wesołka i Rutkowskiego. Na stanowisku dyrektora zatwierdzono Czesława Wielońskiego.

— Kradzież pasów transmisyjnych.

a) Wczoraj w fabryce Ratnera, przy ul. Pańskiej nr. 25, skradzione pasy transmisyjne wartości 10 tys. marek.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Występ Laury Dunin.

Dziś we wtorek Teatr Polski daje ostatni raz oryginalną sztukę M. Prévosta „Półdziewice”. Jutro staraniem Ligi kobiet odegrany będzie „Złodziej” Teatr Polski przygotowuje z ogromnym nakładem pracy patriotyczną sztukę J. A. Hertzta „Książę Józef Poniatowski”, w której przesuną się jak w zwykłym pochodzie postacie jasne, dumne, drogie każdemu polskiemu sercu.

Z KALISZA.

Schwytanie 14-letniej przemytniczki.

W jednym z przedziałów pociągu pospiesznego idącego do Poznania schwytano 14-letnią panienkę całkowicie obłożoną banknotami niemieckimi. Znalaziono przy niej około 40,000 marek! Nie było literalnie miejsca gdzieby nie było banknotów. Pieniądze te przemycano do Prus.

Z WARSZAWY.

(od własnego korespondenta).

Z powodu zadymki śnieżnej, która szaleje z niesłabnącą siłą, połączenia telefoniczne i telegraficzne na liniach; Warszawa—Kraków, Warszawa—Poznań, Warszawa—Białystok, Kraków—Wiedeń są przzerwane.

Po szeregu sesji w Ministerstwie Spr. Zagr. wyjechała z powrotem do Berlina (pod wodzą poprzedniego kierownika p. Godlewskiego) misja polska, celem ostatecznego uregulowania sprawy z Niemcami.

Do Warszawy przyjechała delegacja gdańskich kupców i przemyśłowców.

Obrady toczyły się w Banku Handlowym Warszawskim, przy współudziale najwybitniejszych przedstawicieli polskiego świata przemysłowego i handlowego.

Jutro z powodu braku węgla stałe gazowni warszawska na czas dłuższy — jak ogłasza Zarząd Gazowni.

Dzisiaj porucznik Sztabu Generalnego, pan Komberski, między godziną 2—3, popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru. — Powód nieszczęśliwa miłość.

Kraków w rocznicę wyzwolenia Małopolski.

Podniosły nastrój uroczystości.

Kraków, 3 listopada (PAT.) W rocznicę oswoobodzenia miasta od zaborczych rządów obchodzono w Krakowie, w niedzielę w sposób skromny, ale symbolizujący znaczenie dokonanego przewrotu dla Krakowa i kraju. Miasto przybrało wygląd odświętny.

O godz. 10 rano w kościele Marjackim odbyło się uroczyste nabożeństwo. Tymczasem w Rynku na linach A, B, i C, D ustawili się w szeregach wojskowa straż obywatelska, poza którą zebrała się tłumnie publiczność.

Pochód ruszył z Rynku ku głównej warcie wśród szpaleru. Na czele pochodu kroczyli uczestnicy akcji rewolucyjnej, wojskowej i cywilnej. Pochód się ustawił przed główną wartą poczem przemówił prezes straży polskiej Wodzinowski, prezydent miasta Fedorowicz imieniem ludu ziemi krakowskiej Tetmajer, p. Skarbek, generalny konsul w Ameryce Buszczyński, który przywiózł sztandar od Tow. Cincinnati.

Następnie odbyła się defilada, poczem nastąpiła uroczysta zmiana warty. Z Rynku udał się pochód na Wawel, tu w wejścia do katedry rozpięto sztandar amerykański, a w katedrze konsul Buszczyński w imieniu Polaków amerykańskich złożył uroczyste ślubowanie na wierność Ojczyźnie. Sztandar zawieszono u sarkofagu Kościuszki.

W południe odbył się obiad dla uczestników rewolucji w hotelu Saskim. Wygłoszono szereg toastów.

Mowa przedstawiciela Polaków ameryk.

Kraków, 3 listopada (PAT.) Podczas obchodu rocznicy oswoobodzenia miasta Krakowa podniosłym momentem była mowa generalnego konsula polskiego w Stanach Zjednoczonych, pana Konstantego Buszczyńskiego, przybyłego z Ameryki. Pan Buszczyński na wstępie zaznaczył, że przywozi mocne pozdrowienia od braci z Ameryki dla braci tutaj w Wołnej już i Niepodległej Polsce. Jest także rzecznikiem uczuć narodu amerykańskiego, a od towarzystwa Cincinnati, do którego należał Kościuszko i Waszyngton, przywiózł sztandar, który złożył na sarkofagu Kościuszki.

O przyjaźni amerykańskiej, powiada, że jest ona niezawodna i obfita w czyny. Cokolwiek dobrego by o niej wypowiedział, nie byłoby przesadne. Mówca jako konsul polski doznał dowodów życzliwości i przyjaźni nie tylko od rządu, lecz także od towarzystw i całego ogółu.

Pułkownik Hoover wyraził się z wielkim uznaniem o Polsce, mówiąc, że naród polski zdołał stworzyć rząd z ludzi, którzy się nie uczyli rządzić, wojsko, które cudów waleczności dowodzi, w kraju brak żywności i pracy, a mimo to ludność zaosi to spokojnie, zawdzięczyć to należy ogromnemu jej patriotyzmowi i wielkim wysiłkom ducha. Tym wysiłkiem duszą Polską przetrwa jeszcze obecny najcięższy rok. Otwiera się przed nią świetna przyszłość.

Hołd bohaterom obrońcom Lwowa.

Lwów, 3 listopada. (PAT.) Pierwsza rocznicę walk o Lwów obchodziło miasto w niedzielę w sposób uroczysty. O godzinie 9 odbyła się msza garnizonowa w kościele św. Elżbiety, t. j. w tym samym kościele, około którego rozpoczęły się pierwsze walki o Lwów.

O godz. 2 po południu odbyło się przewiezenie zwłok 6 poległych pod szkołą kadeczką z cmentarza obrońców miasta Lwowa. Pochód pogrzebowy wypadł imponująco. Roz-

przegło się na 2 kilometry. Na czele pochodu szedł pluton miejskiej straży obywatelskiej, następnie szły organizacje społeczne ze sztandarami, inwalidzi wojsk polskich i inni. Trumny pokropił ks. arcybiskup Bilczewski, który wygłosił przemowę, o znaczeniu obrony Lwowa. Następnie poległych złożono w grobach. Nazwiska ich są: Głogowski, Jerzwiński, Gogol, Staszkiwicz, Sakowski i Bufat.

Warunki rozejmu.

Nauen, 3 listopada (PAT.) Według zapewnień urzędowych kół niemieckich nie można się spodziewać, aby traktat pokojowy wszedł już w życie dnia 11 bm. Do Paryża ma przybyć de-

legacja niemiecka, która ma uczestniczyć w naradach co do sprawy uregulowania warunków obowiązujących z wejściem w życie traktatu. Przed wykonaniem tych postanowień będą musiały być zbadane postanowienia w sprawie warunków rozejmu.

Groźne zakusy militarystyki pruskiej w prow. nadbałtyckich.

Niemcy atakują Litwinów i Łotyszów.

Plany niemieckie.

Wilno, 2 listopada (PAT.) Z Rygi donoszą, że wojska niemieckie przybywają bezustannie do Łotwy przez Litwę. Niemcy trzymają się starego sposobu w celu oszukiwania ententy. Do Niemiec wywozi się chorych i urlopowanych a na ich miejsce przyjeżdżają uzbrojone wojska z rosyjskimi odznakami na czapkach i naszywkami na rękawach. Nadchodzą ciągle transporty z amunicją i karabinami. Gen. von der Goltz znajduje się w Szawlach przebrany w mundur rosyjskiego majora.

Komunikaty łotewskie.

Ryga, 2 listopada (PAT.) Z rana na niemieckim froncie artyleryjski kulomiotowy ogień. Zauważono, że Niemcy znowu strzelają eksplozującymi kulami. Na froncie bolszewickim ułanczki wywiadowcze. Na północ od jeziora Łubawskiego wzięto 16 jeńców.

Szef sztabu pułk. Radzyń.

Ryga, 2 listopada (PAT.) Wieczorem na niemieckim froncie artyleryjski i kulomiotowy ogień. Artyleria niemiecka ostrzeliwała dziś również Rygę.

Aeroplan niemiecki.

Ryga, 2 listopada (PAT.) Stracono ogniem karabinów aeroplan niemiecki.

Ryga, 2 listopada (PAT.) Wczesnym rankiem nasi wywiadowcy szybkim napadem wyparli Niemców z folwarku Rozmań. Rozbili granatami aparat i zdobyli większe części składowe aparatu. Nasi wywiadowcy powrócili bez strat. Straty Niemców 2 zabitych i 1 wzięty do niewoli.

Na froncie bolszewickim bez zmiany.

Ryga, 2 listopada (PAT.) Na lewym brzegu Dźwiny flota sojusznicza ostrzeliwała z dodatnim rezultatem pozycje nieprzyjacielskie. W rejonie Rygi i Frydrychstadtu artyleria nieprzyjacielska ostrzeliwała Rynerhoff. Wywiadowcy wysłani na stację Dałdziewalsk (na południowy wschód od Frydrychstadtu) wymenili strzały z niemieckim pociągiem pancernym pod folwarkiem Ruckzan. Wieczorem niemiecki pociąg pancerny atakował placówki pomiędzy stacją Cereń i Stenden. Pomiędzy Tukumem i Windawą walki w toku.

Na froncie bolszewickim bez zmiany.

Ryga, 2 listopada (PAT.) Wieczorem flota sojusznicza ostrzeliwała z dodatnim rezultatem nieprzyjacielskie pozycje.

Szef sztabu gen. Radzyń.

Komunikaty litewskie.

Wilno, 2 listopada (PAT.) Z Kowna: W kierunku Radziwiliszek o godz. 10 rano nasze czołowe oddziały uderzyły na pociąg pancerny który usiłował się przedrzeć na stację Lińkańce. W krótkiej potyczce zastępcy tyraljerskie nieprzyjaciela wyparły. Piechota, artyleria, bomby i miotacze min w sile przeszło 2 baterji wykonały atak na linię Lińkańce, Woromiany i Pooziery. Wywiązała się gwałtowna walka, która trwała przeszło 3 godziny przy udziale wszystkich rodzajów broni. Obie strony poniosły straty w zabitych i ranionych.

Wilno, 2 listopada (PAT.) Walki wzmożyły się. Szef sztabu gen-por. Nastopka.

Zmagania się Rosji z bolszewizmem.

Bolszewicka kontrofensywa przełamana.

Ljon, 3 listopada (PAT.) Z Rewla donoszą: Wedle komunikatu z głównej kwatery generała Judenicza kontrofensywę bolszewicką na zachód od Krasnego Sioła uważać można za całkowicie zlikwidowaną. Armia Judenicza wszczęła ofensywę, wzięła 2,000 jeńców, zdobyła 16 karabinów maszynowych i wiele materiałów wojennych. Po odparciu kontrofensywy bolszewickiej wojska postępują naprzód, pomimo, że są ostrzeliwane przez bolszewickie pociągi opancerzone.

Donoszą ze źródeł kompetentnych, że zdobył w jeńcach armji północno-zachodniej od dnia rozpoczęcia ofensywy, t. j. od 11 października przewyższa 30,000 ludzi.

Odwrot bolszewików.

Paryż, 2-go listopada (PAT.) Bolszewicy wszczęli gwałtowne ataki w kierunku Pskowa. Po zaciętej walce zmuszono ich do odwrotu. Walki o Piotrogród trwają.

Kapitulacja bolszewizmu.

Nauen, 3 listopada (PAT.) Były przewodniczący Rady robotniczej i żołnierskiej w Moskwie Peretz, bawiący obecnie w Berlinie, wyraził opinię na konferencji w dniach ostatnich, że jest nonsensem wierzyć w możliwość rewolucji po-

wszecznej. Mniemanie rozpowszechniane przez radykałów lewicowych niemieckich, jakoby Rosja bolszewicka była w stanie dostarczyć Niemcom potrzebnej ilości środków żywnościowych, jest czystym obłudem.

Wywiad z Ljanosowym.

Ljon, 3 listopada (PAT.) Z Helsingforsu donoszą: Dzienniki fińskie ogłaszają wywiad z Ljanosowym, który przybył do Helsingforsu celem wzięcia udziału w naradach z rządem fińskim w sprawie akcji przeciw Piotrogródowi. Ljanosow tłumaczy wstrzymanie się pochodu Judenicza przez wszczęcie operacji wojennych przez generała Bermonta. Wojska generała Bermonta zmusiły Estonję do wysłania na Łotwę swych wojsk oraz taborów. Judenicz nie mógł w tych warunkach otrzymać amunicji i żywności.

Kramarz buduje Rosję.

Ljon, 2 listopada (PAT.) Z Genewy donoszą: Naczelny redaktor dziennika „Narodni Listy” osobisty przyjaciel Kramarza oświadczył, że dr. Kramarz udał się do Rosji, aby zgrupować dokoła siebie żywioły demokratyczne celem możliwie najszybszego zwalczania bolszewizmu oraz utworzenia republiki związkowej Wielkiej Rosji.

Zbrojna akcja Finlandji przeciw bolszewikom.

Kopenhaga, 3-go listopada (PAT.) Wedle wiadomości z Finlandji, Francja przyjdzie Finlandji z pomocą do tego stopnia skuteczną, że Finlandja będzie mogła rozpocząć walkę z bolszewikami. Finlandja pod warunkiem, że weźmie udział w walce z bolszewikami, otrzyma od wyspy Alandzkie. Północno-zachodni rząd rosyjski poczynił Finlandji również wiele obietnic wzajemnych za pomoc przeciw bolszewikom. Finlandja zgadza się na zbrojną akcję koncentracja wojsk fińskich na granicy jest już prawie

kompletnie dokonana. Zmiana kierunku polityki fińskiej pociągnie prawdopodobnie za sobą rekonstrukcję gabinetu.

Kopenhaga, 3 listopada (PAT.) Wedle wiadomości z Helsingforsu, rząd fiński postanowił powołać telegraficznie gen. Manerheima z powrotem do Finlandji.

Finlandja a Kołczak.

Karlsburg, 2 listopada (PAT.) Z Helsingforsu donoszą: Francja i Anglja popierają za-

miar wystąpienia Finlandji przeciw bolszewikom. Rządy Kołczaka i Denikina wysłały już do Helsingforsu swoich przedstawicieli.

Walki z bolszewikami rozwijają się pomyślnie.

Warszawa, 3 listopada (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z dnia 3 bm.

Front litewsko-białoruski: Między Dryssa a Dżisną nieprzyjacieli silnie ostrzeliwał ogniem artylerji i karabinów maszynowych zachodni brzeg Dźwiny.

Na północ od miasta Berezyny walki trwają i rozwijają się pomyślnie dla nas. Pod Borysowem silna działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

Na odcinku poleskim ułanczki konnych oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński: Bez zmiany.

Na całym froncie silne mrozy.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller, pułk.

Amunicja dla Polski.

Warszawa, 3 listopada (PAT.) Rząd republiki czesko-słowackiej wyraził zgodę swą na dostawę materiałów wojennych zakładów Skoda dla armji polskiej.

Odjazd Hallera.

Kraków, 2 listopada (PAT.) Generał Haller odjechał dziś z Krakowa, powołany przez Naczelnego Wodza na inne stanowisko wojskowe. Generała Hallera żegnało dziś miasto uroczystie.

Hojność żołnierza wielkopolskiego.

Poznań, 3 listopada (PAT.) Na ręce głównego dowództwa generała Dobrow-Muśnickiego, złożył 4 ty pułk strzelców wielkopolski 72,855 marek 40 fen. na Górną Śląsk. Należy zaznaczyć, że pułk ten od dłuższego czasu znajduje się na froncie, walcząc mężnie z moskami.

Powrót męczenników sprawy polskiej.

Poznań, 3-go listopada (PAT.) W południe przybyło tu 130 więźniów polskich z Kłodzka. Władze niemieckie trzymały ich długie miesiące w więzieniu, gdzie przechodzili prawdziwą ogotę udęczenia.

Polska dostanie 300,000 ton surowca.

„Gazeta Gdańska” donosi, że na mienionej komisji amerykańskiej aprowizacji, aprowizację Polski objęła komisja angielska pod kierownictwem kap. Harveya. Komisarz przyśle do Polski w najbliższym czasie 300,000 ton surowców na cele przemysłu polskiego.

Strajk górników.

Sosnowiec, 3 listopada (PAT.) Górnik kopalni „Wiktorja” należące do towarzystwa sosnowickiego kopalni węgla, przerwali pracę. Powodem jest nieporozumienie na tle niedokładności aprowizacyjnych, oraz niedotrzymanie umowy, zawartej z zarządami kopalni. Istnieje obawa, że strajk ten rozszerzy się na całą górnictwo.

Przygotowania niemieckie do plebiscytu.

Szczytno, 3 listopada (PAT.) W dniu 3-go m. w koszarach w Szczytnie członkowie gwardji i Heimatswehr zostali zaopatrzeni w amunicję i naboje. Rozchodzą się zatrważające pogłoski, jakoby urzędnicy i żandarmi pozostawiali na terenie plebiscytowym w charakterze ludności cywilnej. Niewątpliwie dołożą wszelkich sił, by działać na korzyść Niemiec.

Ustalenie łączności Judenitów z Estonją.

Lyon, 3 listopada (PAT.) Według depeszy jaka nadeszła z Londynu do „Radio War. Office” armja Judenicza za jeją ponownie część linji północno-zachód od Piotrogradu, ustalała w ten sposób łączność z armją estonską.

Odpowiedź dla Bułgarii.

Paryż, 2 listopada (PAT.) „Matin“ donosi, że odpowiedź Rady Najwyższej na kontrapropozycje bułgarskie naogół jest odmowna. Rada Najwyższa odrzuca wszystkie zmiany, odnoszące się do klauzul terytorjalnych, natomiast zgadza się na pewne ustępstwa natury finansowej.

Mogą wrócić.

Berlin, 3 listopada (PAT.) Minister spraw wewnętrznych Rzeszy wydał rozkaz, mocą którego wszyscy obywatele górnośląscy zbiegli podczas rozruchów, mogą wziąć udział w przyszłych wyborach gminnych, o ile wrócą do dnia 9 bm. do miejsc stałego swego zamieszkania.

Eksport z Anglii tylko za liczką.

Z Londynu donoszą, że rząd Wielkiej Brytanji zamierza, poczynawszy od 9 bm., żądać zaliczek do 60% wartości na towary, wywożone do Polski, Czecho-Słowacji, krajów bałtyckich, Finlandji i Jugosławiji.

Murzyni grożą powstaniem.

Paryż, 2 listopada (PAT.) „New-York Herald“ donosi, że na wielkim zgromadzeniu murzynów w Nowym Jorku, w którym brało udział 6,000 murzynów przemawiano przeciw białym, grożąc walką. Jeden z mówców oświadczył, że 4,400,000 murzynów podniesie broń i rozpocznie raz walkę.

Centrala dewiz.

Warszawa, 3 listopada (PAT.) Kursy państwowej centrali dewiz z d. 3 bm.

Funty szterlingi 172, dolary Stan. Zjedn. 41.—, dolary Kanad. —, franki francuskie 4.75, marki niemieckie 137, banknoty drobne do marek 10 włącznie 100, korony austrijskie 50, korony czeskie 98, Kurs przerechowania na korony 52.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Gabinet Rzeszy postanowił wstrzymać ruch osobowy na kolejach w celu przyspieszenia transportów węgla i kartofli.

Stosunki między Grecją a Turcją zaostrzyły się z powodu napadu wojsk Kemala paszy na wojska greckie w Małej Azji.

Wywóz węgla z Ameryki został wzbroniony.

Rada najwyższa upoważniła Francję do korzystania dla powiększenia tonażu transportowego niemieckich okrętów wojennych.

Komendant Millerand nakazał 8,300 niemiecom hakatystom opuścić Alzację i Lotaryngję.

W Ameryce rozpoczął się strajk górników, do którego przyłączyło się 500 tys. robotników. Strajk nie jest powszechny.

Żydzi na Ukrainie, a w Polsce.

Z prasy francuskiej dochodzą nas w sprawie stosunku agitatorów żydowskich do Polski tylko głosy pism, zostających na usługach tej agitacji. Należy więc dla kontrastu zanotować odezwanie się pisma rdzennie antisemickiego, jakim jest „La Libre Parole“. — Pisze ono w jednym z ostatnich numerów:

Wydawany w Odesie żydowsko-niemiecki dziennik „Die Zeit“ liczbę wymordowanych na Ukrainie żydów podaje na 120,000. Ponieważ jednakże ukraiński „dyrektorjat“ jest ciałem i duszą zaprzędany żydom, żydzi nie robią z tego powodu hałasu. Inaczej jest jednakże w Polsce, gdy jakiś psotnik (facétieux) żołnierz urlopowany ośmieli się żyłowi brodę. Pełnami nienawiści

do Polski krzykami żydzi napełniają cały świat. A „Frankf. Ztg.“ wykazuje przed światem tyranię Polaków, którzy żydom w Mińsku, tuż za frontem, zabraniają pisać listy w żargonie niemieckim i w Radzie miejskiej hałasować w rzeczcu „jüdisch“. Żydzi z Siedlec skarżą się, że nie mogą spać z powodu szczeku broni i tupotu przechodzących patroli. Komendant placu, kapitan Biernacki odpowiedział im na to, jak następuje:

— Panowie! Jeśli szczek broni i tupot kroków tak bardzo was denerwuje, zwróćcie się do władz cywilnych, które poleciły nam bronić was przed nieistniejącym niebezpieczeństwem. Wasze zachowanie się stanowi dowód, iż niena widicie armji polskiej do tego stopnia, iż nie możecie znieść jej widoku. Jako wolni obywatele macie prawo zwrócić się do rządu z prośbą o wycofanie wojska z Siedlec i z całej Polski. Możecie także ofiarować naszym żołnierzom filcowe buty.

2000 mk.

na nagrody temu kto wskaże sprawcę zamachu na drukarnię „Rozwój“

Galanterję męską i damską

koszule męskie i krawaty

== == poleca == ==

Wł. Janiszewska Przejazd 16

Sklep bogato zaopatrzony. Ceny przystępne.

ODEON :: DZIŚ PREMIERA :: ODEON

Ulubienica publiczności

:: UROCHA GWIAZDA KINEMATOGRAFICZNA ::

OSSI OSWALDA

w niebywalej farsie

ŚWIEŻO UPIECZONA

MILJONERKA

NAD PROGRAM:

MIŁOSNA OFENSywa

Przewyborna farsa duńska
wytwórni NORDISK.

Początek przedstawień codziennie o 4.30.

2732 1

W dzień premiery passe-partout nieważne.

Dziś premjera!



Pierwszy raz w Łodzi!

Tylko 7 dni do 20-go listopada włącznie.

NAJNOWSZE ARCYDZIEŁO WYTWÓRNI „CINES“ W RZYMIE.

DZIEJE GRZECHU

Rozgłośnej sławy dramat w 6-ciu częściach **Stefana Zeromskiego** z udziałem najpopularniejszej obecnie we Włoszech Kino-divy, **Warszawianki Stanisławy Gallone** w roli **Ewy Pobratymskiej**.

Rzecz dzieje się w Warszawie, Skierniewicach, Rzymie, Paryżu i nad Riwierą.

Kiż nie zna precudnej opowieści słynnego autora, opowiedzianej mocą słowa, kunsztem jego niezwykłym...

Odwieczna tragedia kobiety, gigantycznym rozmachem tworzona.

Za jeden błysk szczęścia, za jeden moment rozkoszy — ocean goryczy, trzęsawisko żalu, bagno szyderstw...

Odrębne Koncerty ściśle zastosowane do akcji dramatu.

Ceny miejsc zwyczajne. :: Passe-partout, prócz urzędowych i prasowych, nieważne. Początek przedstawień: o g. 5 pop., w niedzielę o g. 3 pop., ostatniego o g. 9 m. 15 wiecz.

2735-1

jeszcze tylko kilka dni.

KINO POLONIA

Dla młodzieży i dzieci
dozwolone!

Konstantynowska 16.

DWIE MAŁPY

w rolach głównych.

Perła sztuki kinematograficznej tylko w kinie „Polonia”

W szponach groźnego Orka

Nieporównany pod względem treści i sensacyjnych momentów dramat w 6 częściach. W rolach głównych słynne szympansy

JACK I COCO

UWAGA: W 4-tym akcie przedstawienia będzie sensacyjna scena

„Porwanie dziecka przez orka” z którym stoczy walkę JACK. 2720-1



2444 5

Zatwierdzone przez Urząd Lekarski d. 1.6-19 r. za № 23802 (2972.19)

Najlepsza farba do włosów

„JUVENOL”

barwi trwale i szybko siwe włosy na naturalne kolory blond, chatain, brun i czarny, nadając takowym cudny połysk i miękkość. Jako produkt roślinny jest bezwzględnie nieszkodliwa, a sposób użycia bardzo łatwy. Sprzedaż w lepszych skład. apt. i perfum.

Parfumerie d'orient R. OSTROŃSKI i S-ka
Warszawa, Warecka 9.

TANIO

- Biały towar od Mk. 9.—
- Wsyppy " " 9.—
- Flanela " " 11.—
- Paltowy towar " " 38.—
- Boston granat. " 48.—
- Cajgi od " 5.50
- Port. ery
- Kapy

i Obrusy płócienne i pluszowe

polecają

Drukier i Chari

Piotrkowska 39
druga brama, I piętro.
2687-14

Potrzebne są

stępnowalczki

specjalnie do szycia trykotów.
Zgłaszać się natychmiast ul. Zachodnia 68, parter na lewo.
2726 1

Ważne dla Pań!

Taniej niż wszędzie

SĄ DO NABYCIA:

- Biały towar Madapolam i surówka od Mk. 7.25
- Płóciaka na poszwy i fart. od Mk. 9.00
- Flanela od Mk. 12.00
- Welna od Mk. 17.25
- BOSTON, SUKNO i KORTY na damskie i męskie ubiory po Mk. 30, 40 i 50

UWAGA: Są Cajgi od M. 5.50

Cena w pół metrze.

M. BRYL, Piotrkowska 56
w podwórzu, 5 wejście, parter.
2731-1

MEBLE

wszelkiego rodzaju w dużym wyborze poleca ze składu **JAKI**
Piotrkowska № 147. 21243

Wyszła z druku książka
D-ra K. Radwana
pod tytułem:

Powodzenie

Treść: Przedmowa: Zamiast wstępu. Powodzenie. Autosuggestja. Technika emocjonalna. Metoda zużytkowania siły popędów dla swoich korzyści. Psycho-analiza.

Cena Mk. 5.—
Nabywać można w księgarni
ALF. A. STRAUCHA
ul. Dzielna 12. 2735 5

NA WYPŁATE

towary damskie, męskie, dziecięce, obrusy i kołdry
Ch. Markowicz i S-ka
Piotrkowska № 87, w podwórzu
2688-11

ow. Akc. Fr. Karpiński w Warszawie

KARPINSKIEGO **MYDŁO** od SWIERZBY
KARPINSKIEGO **MASC** od SWIERZBY
niezawodne w swem działaniu. — Zadać wszędzie!
Reprezentant: **J. Lipiński**, Łódź, Orła № 3. 2447-6

Sensacja

Grand-Kino

Dziś premjera

Po raz pierwszy w Łodzi!

Po raz pierwszy w Łodzi!

DZIEJE GRZECHU

STEFANA ŻEROMSKIEGO rozgłośnej sławy dramat w 6 cz. z udziałem najpopularniejszej we Włoszech Kina-divy, warszawianki **Stanisławy Gallone** w roli **Ewy Pobratymskiej**. — Rzec dzieje się w Warszawie, Skierniewicach, Rzymie, Paryżu i nad Rivierą. — Passe-partout i bilety ulgowe nie ważne. 1729

Fenomenalna skrzypaczka

ERIKA

MORINI

przyjeżdża wkrótce.

2728 1

„Kino-Resursa”

przy ulicy Kilińskiego № 117.

PROGRAM: 2254

CYRKÓWKA

Wspaniały dramat w 5 częściach, ze słynną artystką **LORI LEUX** w roli głównej.

NAD PROGRAM: Obchód 1 maja 1919 r. w Warszawie.

Początki przedstawień codziennie od godz. 6 i 8 wiecz., w niedzielę i święta od godz. 2, 4, 6 i 8 wiecz.

Mk. 1000.--

nagrody za zwroćenie

ZGUBIONEGO w Koluszkach d. 24 października

woreczka skórzanego, zawierającego dokumenty osobiste, portfel, papierosnicę, perelki, lampion srebrny wraz z łańcuszkiem i różne inne drobniaczki. Piotrkowska № 4, salon kwiatów. 2727s2

Intendentura G. O. Łódzkiego

naznacza na dzień 10 listopada, godz. 10 rano

Przetarg publiczny

na odpadki szewckie

w Warsztatach krawiecko-szewckich Intendentury.

2709-4

Pułkownik | Szef Intendentury.

Drobne ogłoszenia:

Kupno i Sprzedaż:

A.A.A.A.A. Obrączki słone, gwarancja za złoto, duży wybór, różne fasony, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki, najtaniej sprzedaje Polski sklep zegarmistrzowski-jubilerski. Brzezińska 10, Jan Płacek. 9134-18

A.A.A.A.A. Kupuję wszelkie futra. Płacę najlepiej. Grosman, Piotrkowska 24. Przyjmuję reperacje kańskie. 7812-3

A.A.A.A.A. Skład mebli Kanińskiego, Piotrkowska 69 I piętro, front. Posiada na składzie całkowite urządzenie pokoju, oraz pojedyncze meble. Najtańsze źródło kupna. W niedzielę otwarty od 2 do 5. 8787-2

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedaż resztek na męskie damskie i dziecięce ubiory i palta. Bostony, szewoty, gibardyna granatowa, tuchkrepy, korty, welury, sukna, na kozuski welna i bawełna, podszywka i watalina, jedwabie, etaminy, batysty białe i kolorowe, cągli, barchany na posciel, wsypy; surowy barchan, metkal, na fartuszek czarny lasting i atlas, chustki, switry. Prawie o 50 procent taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym. Uwaga! dla kupców ustępstwa. Kilińska № 40 (Widzowska), fr., II p., m. 10. 8525-7

A.A.A.A.A. Kupuje: zakłady karakułowe, piannina, dywany perskie, również wyćzajne. Ceny najwyższe. Hotel „Victoria” Piotrkowska 67, pokój № 7. 8980-2

A! Sprzedaję szafy, łózka, otomany, stoły, krzesła, maszyny oraz inne meble. Przejdzie-ki Piotrkowska 108. 8701-4

Gabinet Dentystyczny
Józefa Bohosiewicza
Łódź

Główna 7 III p. front.

Plomby, zęby sztuczne bez podniebienia i wszelkie zabiegi po b. niskich cenach. 2686 2

Do wynajęcia

zaraz

LOKAL składający się z dwóch pokoi i kuchni, z elektrycznością, na biuro, II piętro. Oferty pod „Lokal”. r 2

BUCHALTER SAMODZIELNY,

korespondent, polak, lat 30, z 10 letnią praktyką w przemyśle włók., solidny, energiczny, zmieni posadę od 1.12.19 lub 1.1.1920 r.

Oferty w admin. „Rozwoju” pod „Rutyna”. 2691 w1

Drzewka

owocowe i parkowe

w największym wyborze poleca Zakład Ogrodniczy L. Kofacewskiego, Piotrkowska 83.

Ogólne Zebranie Członków

Stowarzyszenia Współdzielczego „Handlowiec Polski”

odbędzie się w czwartek, dnia 6 listopada r. b. o godz. 6 i pół wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Handlowców Polskich, przy ul. Piotrkowskiej 108, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór prezydium;
2. odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zebrania;
3. odczytanie sprawozdania z działalności za rok 1918/19, wraz z protokołem komisji rewizyjnej;
4. podział zysków;
5. zatwierdzenie budżetu na rok 1919/1920;
6. Wybory (7 członków zarządu i 7 zastępców oraz 5 członków komisji rewizyjnej);
7. wnioski zarządu i członków.

Zebranie, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

O punktualne i najliczniejsze przybycie prosi
ZARZĄD.

2716 1

Pierwszy gatunek Dachówki Pierwszy gatunek

sprzedaje CEGIELNIA PAROWA 2708-1

„Młodzieniaszek” pod Pabianicami

